# GŁOS WĄBRZESKI

**Przedpłata:** w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszen. redakcja nie odpowiada.

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.


Piątek Rajmunda wyzn.
Sobota Idziego op. w., Wereny
Niedziela Stefana kr. węg.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Dziś wschód słońca o godz. | 4.57 | zach. | 7.7 |
| Jutro „ „ „ | 4.59 | „ | 7.4 |
| Dziś „ księżyca „ | 6.18 | „ | 8.14 |


Nr. 102 | Wąbrzeźno, sobota 1 września 1928 r. | Rok VIII


## Liga Narodów pod znakiem sporu polsko-litewskiego.

(Na podstawie informacji z kół politycznych.)

Pakt Kelloga usunął tegoroczne obrady Ligi Narodów na dalszy plan.— I byłoby niewątpliwie jesienne zebranie Ligi wobec braku ważniejszych momentów przeszło bez większego wrażenia w całym świecie politycznym, gdyby nie spór polsko-litewski. Premier litewski Woldemaras może zatem na konto swych awanturniczych „zdobyczy" zapisać i to, że dzięki niepoczytalności i nieustępliwości polityków kowieńskich, przyczynił się do ożywienia tegorocznych obrad zgromadzenia Ligi Narodów.- „Sukces" ten jest wprawdzie mniej dla Litwinów zaszczytny, — ale Litwinom nie oto jednak chodzi. Politycy litewscy są bowiem za mało poważni, by mogli niefortunność tego stanu rzeczy doceniać.-

Spór polsko-litewski stanąć ma zatem znowu przed Ligą Narodów.- Zainteresowanie, jakie sprawa ta budzi na międzynarodowym terenie powstaje niewątpliwie stąd, że cała Europa nie chce, by wśród dążeń pokojowych znaczyć miał się na wschodzie zgrzyt, który dla normalizacji stosunków pokojowych stanowić może poważne niebezpieczeństwo.

Litwini poza Berlinem i Moskwą nie znajdują jednak nigdzie uznanai.- Już na osatniej sesji Rady Ligi Narodów zaznaczył się wyraźnie wrogi nastrój całej Rady wobec nieustępliwej, prowokującej gry polityków kowieńskich.- Alarmy wojenne, które ostatnio rozpętały się wokoło sporu polsko-litewskiego, niechęć tę jeszcze bardziej powiększyły. Fakty, wykazujące, że Litwini nie chcą zawrzeć z Polską traktatu rozjemczego, któryby gwarantował obecne granice polsko-litewskie, — oraz dokładne dane, świadczące o tem, że Litwini celowo uniemożliwiają wszelkie próby uzyskania pokojowego porozumienia między Polską a Litwą, dowodzą dobitnie, że tylko po stronie Litwy szukać należy winy w mąceniu atmosfery pokojowej na wschodzie Europy. Toteż ostatnio w kołach zagranicznych coraz mniej słyszy się o „aneksyjnych planach marszałka Piłsudskiego wobec Litwy", — a coraz częściej mówi się o tem, że tylko nieustępliwość Litwinów powoduje bezustanne przedłużanie się konfliktu polsko-litewskiego.

W tym stanie rzeczy należy liczyć się z tem, że tegoroczne obrady Ligi Narodów zwrócą się tem energiczniej przeciwko Litwie i domagać będą się decydujących wyjaśnień i zobowiązań ze strony polityków litewskich. Czy Lig aNarodów potrafi jednak wpłynąć na Litwinów, oraz czy zechce w odpowiednio energicznej formie ująć spór polsko-litewski — oto zagadnienia, które nie tylko posiadają wielką wagę dla Polski, — ale mają i decydujące znaczenie dla autorytetu Ligi. Ma bowiem Liga Narodów teraz wykazać, czy umie należycie przeprowadzać rolę międzynarodowego rozjemcy i sędziego

Tak zatem spór polsko-litewski stanie się głównem wydarzeniem jesiennej sesji zgromadzenia Ligi Narodów. — Ze względu na utrzymanie pokoju w Europie śledzić będzie cały świat polityczny wydarzenie to z wielką uwagą i zainteresowaniem.

Wł. — Les.

## Dzień Najświętszej Marji Panny Częstochowskiej na Jasnej Górze

W niedzielę, na Jasnej Górze, dorocznym zwyczajem odbyła się uroczystość ku czci Najświętszej Marji Panny Jasnogórskiej.

Do Częstochowy przybyły tłumy wiernych z całej Polski, 141 kompanji pątników i 163 kapłanów

W przeddzień uroczystości odprawiono Mszę św. przed cudownym obrazem, po południu zaś po nabożeństwie podniosłe kazanie wygłosił O. Piotr Markiewicz, generał zakonu OO. Paulinów. W niedzielę o świcie rzesze wiernych odśpiewały godzinki, poczem kazanie miał do zebranych O. Kalikst Paulin pod tytułem: „Czem jest Jasna Góra dla Polski".

Uroczystą sumę odprawił J. E. ks. dr. Teodor Kubina, biskup częstochowski, w czasie której kazanie wygłosił O. Alfons: „Czem jest Marja Najświętsza dla Polski".

Drugą sumę z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odprawił ks. proboszcz Dziewierz z Warszawy.

Po południu odprawił uroczyste nieszpory ks. Antoni Czechowicz i wygłosił kazanie.

Po odśpiewaniu „Te Deum laudamus" i „Boże coś Polskę", uroczystości zakończono.

## Liczba bezrobotnych z 25000 spadła na 90000.

### Oto wynik rządów m. Piłsudskiego

Liczba bezrobotnych spadła w Polsce do rekordowo niskiej cyfry około 90.000 ludzi. Jakkolwiek ta niska cyfra mogłaby si ęniejednemu już wydawać wcale poważną, to jednak nie należy zapominać, iż **dwa lata temu liczba bezrobotnych wynosiła u nas ćwierć miljona osób.**

Od czasu majowych wypadków zaczyna ta liczba coraz bardziej spadać. Doszło obecnie do 90,000 i mamy nadzieję, że jeszcze bardziej spadnie. Poprawa ta jest więc zjawiskiem podnoszenia się dobrobytu w państwie i jakby **wskaźnikiem użyteczności obecnych rządów Polski.** Choć byśmy tu i ówdzie mogli wskazać na pewne niedociągnięcia, pewne nierówności, to jednak nie da się zaprzeczyć tego prostego, bijącego w oczy faktu, iż z chwilą, gdy Marszałek Piłsudski założył rękawy i wziął się do roboty, z tą chwilą **wszystkim nam zaczyna się dziać lepiej.**

Dla wyrównania warto podać cyfry **bezrobotnych w innych krajach. Najgroźniej przedstawia** się bezrobocie w **Austrji**, gdzie jeszcze w czerwcu było **120.000 robotników** bez pracy. **Włochy** również cierpią wskutek kryzysu bezrobocia, który wyraża się cyfrą **250.000 bezrobotnych.** Ponuro przedstawia się sytuacja pod tym względem w **Anglji**, gdzie liczba bezrobotnych wynosi znowu **1.200.000!**

**Najgorzej jednak powodzi się robotnikom w Rosji.** Wedle cyfr ogłoszonych w lutym br. **półtora miljona robotników** nie może znaleźć pracy. W Niemczech liczba bezrobotnych spadła z 600.000 na blisko **200.000.** W Czechosłowacji bezrobotnych jest **2.000.** Najlepiej jest we **Francji**, która wykazuje zaledwie **1659 bezrobotnych.**

## Premjer Bartel o zmianie konstytucji

W drodze powrotnej do Warszawy, premjer Bartel w rozmowie z dziennikarzami poruszył sprawę zmiany konstytucji. Premjer oświadczył, że rozwiązanie kwestji tej jest bliższe, aniżeli ogół przypuszcza. Odnośna inicjatywa zmiany konstytucji wyjdzie ze stronnictwa B. B. W. R. Rząd zajmie odpowiednie stanowisko wobec tego projektu.

Osobiście premjer Bartel ma własny pogląd na zmianę konstytucji, sformułowany w 11 tezach, które przedłoży w odpowiednim momencie na posiedzeniu Rady Ministrów.

W tych samych rozmowach premjer poruszył sprawę umowy z Harrimanem, zaznaczając, że w najbliższym czasie zwoła Komitet ekonomiczny i Radę Ministrów, na której, po wydaniu opinji przez Komitet zostanie ostatecznie zdecydowana umowa z koncernem.

Z innego źródła dowiadujemy się, że na pierwszem posiedzeniu Rady ministrów, oprócz całego szeregu spraw administracyjnych, załatwiony będzie również szereg wniosków w sprawach personalnych. M. in. Rada Ministrów zajmie się obsadzeniem całego szeregu stanowisk, jak wakujące stanowiska dwóch dyrektorów departamentu ministerstwa spraw wewnętrznych, dyrektora dep. administracyjnego w min. spraw zagr. oraz całego szeregu placówek zagranicznych. Także mają być obsadzone stanowiska wakujące szefa sekretarjatu Biura ekonomicznego oraz szefa gabinetu prezydjum Rady Ministrów.

## Kuźnię komunistyczną wykryto w Warszawie.

Związek młodzieży komunistycznej prowadził od dłuższego czasu wzmożoną agitację w związku z rocznicą założenia tego związku. Władze bezpieczeństwa poinformowane o całej akcji dokonały rewizji w 40 lokalach prywatnych i aresztowały 60 osób. Znaleziono wiele kompromitujących papierów, redakcję i drukarnię odezw, 50 kg. bibuły. Wśród rękopisów była odezwa do poborowych, którzy mają być wcieleni do wojska w październiku.

## Danja, Jugosławja, Rumunja i Peru podpiszą pakt Kelloga

Z Paryża donoszą, że państwa: Danja, Jugosławja, Rumunja i Peru zgłosiły telegraficznie deklarację o przystąpieniu do paktu Kelloga.

### Niemcy kpią sobie z paktu.

**Berlin 30. 8.** „Deutsche Allgemeine Zeitung" w artykule wstępnym, zatytułowanym „Unikajcie ducha Wersalu", omawia znaczenie paktu Kelloga oraz rozmowy Stresemanna w Paryżu, których rezultatów nie przesądza przypuszczając, że „przyniosą one tylko wyjaśnienie sytuacji". Pismo dochodzi do wniosku, że nie zawieranie nowych paktów antywojennych utrwalić może pokój światowy, lecz jedynie **tylko rewizja istniejących dotychczas traktatów**, a przedewszystkiem traktatu wersalskiego.

### Sowieci niezdecydowani.

**Moskwa 29. 8.** Z wiarogodnych źródeł urzędowych dowiadujemy się, że Sowiety nie powzięły jeszcze decyzji co do przystąpienia do paktu Kelloga.

## Marszałek Piłsudski w Rumunji.

Wobe rozpowszechniania przez prasę berlińską poglosek o rzekomej konferencji wojskowej, która ma się odbyć w związku z pobytem marszałka Piłsudskiego w Rumunji, prasa rumuńska zaprzecza stanowczo tej wiadomości.

## Tajemnicza epidemja w Grecji przybrała rozmiary katastrofy państwowej

Straszna epidemja nowej odmiany grypy w Grecji przybrała groźne rozmiary katastrofy państwowej. Według obliczeń z 25 bm., epidemji uległo około **jednego miljona osób**, co stanowi blisko 20 procent całej ludności.

Choroba trwa około 10 dni. W Atenach zmarło dotychczas półtora tysiąca ludzi. Stolica Grecji wygląda jak umarła. Urząd pocztowy był zamknięty przez dwa dni. Szereg sklepów i fabryk zamknięto. Niema rodziny, w którejby nie było chorych. Rząd polecił bezpłatne rozdzielanie między ludność środków dezynfekcyjnych i lekarstw.

Choroba objawia się silnym bólem głowy i gorączką. Kryzys następuje po 7 dniach.

Państwa sąsiednie urządziły na granicach Grecji kwarantanny. Rząd grecki oblicza, że dotychczasowe straty, spowodowane przez epidemję, wynoszą 700 miljonów drachm.

Do Aten przybyła z Rzymu włoska misja lekarska, której kierownik oświadczył, że jest to największa epidemja ostatnich dziesiątków lat.

## Podczas pielgrzymki z Indji do grobu Mahometa straciło życie 4300 ludzi

**Batavia** 30. 8. Tegoroczne pielgrzymki Mahometan z Indyj Holenderskich do Mekki pociągnęły za sobą 255 ofiar w ludziach. Poza tem los 1800 osób nie jest znany.

Większość nieszczęsnych pielgrzymów padła ofiarą strasznych epidemji, które szerzą się wśród rzesz podróżujących w najgorszych warunkach do grobu Mahometa.

Po drodze do Mekki grasują bandy, które korzystając z wyczerpania wędrowców, rabują ich bez litości.

Rząd holenderski bezskutecznie interwenjował u rządu arabskiego.

Niema jednak nadziei, aby wobec zakorzenionej tradycji udało się powstrzymać w przyszłości falę pielgrzymów z Indyj do Mekki.

## Klasztor pod ziemią.

We Włoszech znajduje się ciekawy klasztor. Mieści się on na jednem z odległych przedmieść Neapolu i ma być najmniejszym i najsurowszym klasztorem włoskim.

Nosi nazwę „klasztoru 33 dziewic".

Cyfra ta nie może być przekroczona i jeżeli jedna siostra umiera, miejsce jej zajmuje natychmiast inna.

Kandydatki nie mogą być starsze nad 27 lat i muszą być dziewicami.

Warunki, wśród których żyją, są wprost straszne, gdyż klasztor znajduje się pod ziemią i przypomina starożytne katakumby. Światło słoneczne nie przenika doń nigdy. Powietrze jest przesiąknięte wilgocią.

Zakonnice prowadzą życie bardzo ascetyczne: mówią bardzo mało, jedzą jeszcze mniej, nie robią nic, ale za to modlą się ciągle o zbawienie grzesznej duszy.

Zakonnice te są jakby żywcem zakopane.

Amatorki jednak takiego życia zawsze się znajdują.

Właśnie niedawno umarła jedna z tych zakonnic, a w parę dni później zgłosiło się aż 5 kandydatek.

Ceremonja obłuczyn nowicjuszki odbyła się w sposób bardzo osobliwy.

Nowicjatka okazała się ostatni raz w stroju świeckim, a w pół godziny później już w szatach zakonnych, pożegnała swoją rodzinę i zamknęły się za nią raz na zawsze ciężkie drzwi klasztorne.

— Siostro módl się za nami grzesznemi — rozległy się pełne rozpaczy głosy wśród zebranych.

— Modlę się — odpowiedziała cicho nowicjatka z za drzwi .

## Minister Zaleski o pakcie Kelloga

W Paryżu, podczas swej bytności, minister Zaleski oświadczył przedstawicielom prasy, że Polska cieszy się z podpisania paktu, który stanowi etap na drodze do urzeczywistnienia istotnej i ostatecznej stabilizacji pokoju. Jeśli istnieją regjony, gdzie wojna jest nieprawdopodobna, to istnieją również inne, w których uwaga i umiarkowanie panują nad porywami i gdzie jest niemożliwą rzeczą wynaleźć rozstrzygnięcie, mogące przynieść tym regjonom bezpieczeństwo. Problemy te są dziedziną prac Ligi Narodów, której pakt ułatwi w olbrzymiej mierze osiągnięcie celu.

## Zwyrodniała matka

**namówiła zięcia do zamordowania córki.**

We wsi Siatkowo, powiatu grzybowskiego (Małopolska), wiodło spokojny żywot małżeństwo Kropków. Od pewnego jednak czasu ciche i pracowite współżycie zostało zakłócone przez matkę Kropkowej, która czuła do własnej córki zawiść, gdyż ojciec, a mąż jej, pozostawił przed śmiercią większy zapis na rzecz córki.

Podstępna kobieta postanowiła za wszelką cenę pozbyć się własnej córki i zaczęła wprowadzać pomiędzy spokojne dotychczas małżeństwo coraz większy rozdźwięk oraz namawiała zięcia do zgładzenia żony, przedstawiając mu znaczne z tego powodu korzyści materjalne, a dla pocieszenia po stracie żony, obiecała ożenić go z młodszą i przystojniejszą niezamężną jeszcze córką. Chłop przez pewien czas opierał się tym zbrodniczym podszeptom zwyrodniałej jędzy, lecz gdy pokusa okazała się silniejszą, w głowie jego zaczął dojrzewać plan morderstwa.

Nie mając na zapadłej wsi ani rewolweru, ani trucizny, wpadł na straszny pomysł. Wystrugał ze świeżego drzewa grubą palicę, a gdy dobrze ona wyschła, przystąpił do wykonania zbrodni. W czasie gdy żona była zajęta w gospodarstwie mieszaniem ciasta na chleb, zaszedł ją z tyłu i uderzył palicą w głowę tak mocno, że nieszczęśliwa padła na podłogę z rozbitą czaszką. Po dokonaniu tej zbrodni potworny mąż udał się do swej teściowej i opowiedział jej o pomyślnym morderstwa. Teściowa poleciła mu wynieść zwłoki do lasu.

Następnie urządzono wspaniałą i wesołą libację, na której nastąpiły zaręczyny Kropki z obiecaną córką.

Niedługo jednak zbrodniarze cieszyli się owocami swego niecnego czynu, gdyż sąsiedzi donieśli o wszystkiem Policji. Cała trójka powędrowała do więzienia przy Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu.

### „Precz chamie, jestem królem polskim,

Temi słowami przywitał policjanta pewien zażywny jegomość na placu publicznym w Zaborowie w chwili, gdy ów stróż porządku publicznego poprosił go o towarzyszenie mu do komisarjatu.

Jego królewska mość Zygmunt IV wypowiadała właśnie mowę tronową do tłumu wiernych poddanych, składającego się przeważnie z gapiów i oberwańców. Niezrażony królewskim majestatem policjant postanowił użyć siły. Ale nie dobrze na tem wyszedł. W braku miecza i berła użył Zygmunt IV pięści, oraz końców stóp odzianych w solidne obuwie, któremi boleśnie potraktował policjanta. Ostatecznie musiał ulec zbrojnej przemocy pokonany, ale niezwyciężony został odprowadzony do komisarjatu. ?

Z papierów, które znaleziono przy nim, okazało się że biedny manjak został niedawno wypuszczony z zakładu dla obłąkanych. Prawdopodobnie powróci tam znowu na dłuższy pobyt.

### Dymisja Stresemana?

Z Berlina donoszą, że komunistyczne pismo „Welt am Abend" podaje w sensacyjnej formie pogłoskę, jakoby minister Stresemann z powodu coraz poważniejszego stanu zdrowia miał podać się do dymisji z końcem października, i że obsadzenie stanowiska ministra spraw zagranicznych będzie przedmiotem rokowań między stronnictwami rządowemi na jesieni w związku ze sprawą rekonstrukcji koalicji rządowej.

### Co z niego wyrośnie?

Z Bochum donoszą: Bestjalskiego mordu na dwuletniej dziewczynce dokonał 9-letni chłopiec Fritz Soehnlein. Przenosił on na plecach dwuletnią dziewczynkę przez niewielki staw i na kilka metrów przed brzegiem posadził ją na wodzie, a sam wyszedłszy na ląd przypatrywał się, jak fale zalewały płaczącą żałośnie dziewczynkę. W pobliżu słyszano przez dłuższy czas kwilenie dziecka, lecz nikt nie zwrócił uwagi na straszny wypadek i nie pospieszył z pomocą. Dziewczynka zatonęła. Chłopak zapytywany dlaczego popełnił tak straszne morderstwo milczy.

### Marszałek Piłsudski u królowej Heleny

**Warszawa.** Jak donoszą z Bukaresztu, marsz. Piłsudski w poniedziałek przybył samochodem do Bukaresztu i we wtorek rano pojechał do Konstancji. Pobyt jego nad Czarnem Morzem potrwa dwa dni i ma na celu złożenie wizyty królowej Helenie, która z królem Michałem przebywa w miejscowości kąpielowej Amaja o 12 km. od Konstancji.

### Mord seksualny w Gdańsku

Gdańsk, 27. 8. W nowym porcie znaleziono na ulicy zwłoki kobiety, której twarz była w ohydny sposób zeszpecona, a na szyi znajdowała się silnie związana chustka. Dochodzenie ustaliło, że kobieta, której identyczność z trudem zdołano ustalić, została uduszona, przyczem w grę tu wchodzi mord seksualny.

Dzisiaj udało się policji kryminalnej przytrzymać domniemanego sprawcę mordu, niejakiego Nilssoną, marynarza statku duńskiego „Frieda". Zdołano również stwierdzić, że kobieta nazywała się Gertruda Patschull.

### Samobójstwo fabrykanta.

Wiedeń, Dnia 27. 8. po południu popełnił samobójstwo, rzucając się z 5 piętra hotelu „Imperial", fabrykant warszawski Silbermann, który poniósł śmierć na miejscu. Spadając przebił on dach kawiarni hotelowej i złamał ramię jednemu z gości, znajdujących się w tej kawiarni. Silbermann opuścił niedawno sanatorjum dla nerwowo-chorych.

### Zapomniana wyspa.

**Samotność ciężką jest do zniesienia nawet dla ludzi, którzy sami się na nią zgodzili. Wiet dzą coś o tem mieszkańcy osamotnionej wyspy „Tristanda Cunha rzuconej wśród bezkresów oceanu 3000 klm. na zachód od przylądka Dobrej Nadziei. Żaden oceaniczny szlak okrętów nie ciągnie się w pobliżu tej wyspy, niema tam jakichś dziwów, które ściągałyby globtroterów, to też okręty zawijają do wyspy jedynie co dwa lata, przywożąc tamtejszej ludności 150 głów liczącej najpotrzebniejsze wyroby przemysłowe, a czsem również żywność.**

Obecnie Sydney Morning Herald **najwpływowszy dziennik australijski, ogłasza ciekawy list otrzymany od jednego z mieszkańców samotnej wyspy. List ten notabene dopiero w 11-cie miesięcy od wysłania doszedł rąk adresata Już sam adres jest wielce charakterystyczny. Brzmi on: Do jakiegokolwiek wpływowego dziennika w Sydney, a zamiast znaczka pocztowego widnieje napis: U nas nie istnieją znaczki pocztowe.**

**Wysyłający w imieniu ludności wyspy Tristanda Cunha skarży się, że od półtora roku żaden statek do nich nie zawitał, a właśnie bardzo potrzebują żywności, gdyż cierpią głód z powodu nieurodzaju. Statek, którym list wysyłają żywności nie mógł im udzielić, sam jej nie posiadająn w nadmiarze. Mieszkańcy apelują zatem do towarzystw okrętowych, aby częściej kierowały tamtędy okręty płynące do portów nnych częci świata.**

### Podwyżka na ceny węgiel?

Krążą pogłoski o mającej wkrótce nastąpić znacznej podwyżce ceny węgla dla konsumcji wewnętrznej.

Jako jedyny powód wymienia się chęć powetowania strat, jakie przemysł węglowy G. Śląska będzie musiał ponieść wskutek konieczności wydatnego obniżenia ceny eksportu zwłaszcza dla odbiorców skandynawskich.

O ten rynek toczy się zacięta walka między przemysłem węglowym Polski i Anglji.

### Zamach na króla Emanuela?

ZMedjolanu donoszą, że podczas wielkich manewrów koło Monte Ferrato w których brali udział król i Mussolini pewien chłop znalazł na łące koło miasteczka Ivrea bombę. Policja przeprowadziła w związku z tem dochodzenia i znalazła dalszych 16 bomb. Oficerowie artylerji są zdania, że bomby te zostały położone niedawno.

### Wampir w ludzkim ciele.

**Berlin,** 27. 8. W miejscowości Dentzhausen, w Oldenburgu mnożyły się ostatnio wypadki tajemniczego zabijania kur. Miejscowi gospodarze niemal codziennie znajdowali w swych kurnikach nieżywe kury, którym, jak się okazało, tajemniczy zabójca wysysał krew. Wdrożone w tym sprawie energiczne śledztwo ustaliło, iż wampirem tym był 13-letni chłopiec, który przyznał się do popełnienia całego szeregu podobnych czynów. Zeznał on m. in. że w podobny sposób zabił również kota ,który broniąc się podrapał go niemiłosiernie po twarzy.

### Blisko 100 miljonów zł miesięcznie puszczamy z dymem i przepijamy.

Monopol spirituosowy dał w lipcu br. 42 088 000 zł., dochodów a tytuniowy 50 862 000 zł. Razem więc w ciągu jednego tylko miesiąca przepito i przepalono w Polsce 92 miljony 950 tysięcy złotych.

## Knika kościelna

**Diecezja chełmińska.**

**Pelplin.** Przeniesieni zostali: Ks. Szymon Dreszler jako wikary (nie do Grudziądza, lecz) do Lisewa, ks. wikary Panek z Lisewa do Rumiana, ks. wikary Dąbrowski z Sępólna do Kamienia, ks. kuratus Felchner z Helu jako wikary do Grudziądza (fara).

## Wiadomości potoczne

**Wąbrzeźno, dnia 31 sierpnia 1928 r**

— **Zwracamy Szan. Czytelnikom** uwagę na ogłoszenie firmy „Salamander" wł. P. Sipa Wąbrzeźno, która urządziła wyprzedaż obuwia.

— **Skład bławatów i towarów krótkich** otworzył pan Andrzej Karaszewski, przy ulicy Rynek 5. Nowej placówce życzymy „Szczęść Boże."

**Ile mamy bezrobotnych na Pomorzu?** Na terenie województwa pomorskiego od 12 do 16 bm. liczba bezrobotnych wzrosła o 46 osób i wynosi obecnie 1259 bezrobotnych, z czego na Toruń przypada 500, na Grudziądz 361.

— **Troska o ludność cywilną.** Pragnąc przyjść z pomocą ludności cywilnej, która zgodnie z nową ustawą ma obowiązek w wypadkach nagłych i na czas przejściowy dostarczyć wojsku kwater na kredyt, Min. Spraw Wew. poleciło zarządom gminnym, aby te, w miarę posiadanych zasobów kasowych, wypłacały natychmiast kwaterodawcy należną mu — na podstawie wystawionego przez organa wojskowe zaświadczenia — kwotę, która następnie zostanie im zwrócona przez właściwe kasy skarbowe.

Takie postępowanie przyczyni się niewątpliwie do harmonijnego współdziałania władz z ludnością cywilną, do czego pierwsze winny silnie dążyć.

— **Niedzielne zawody w piłkę nożną.** Jak już w poprzednim numerze donosiliśmy, odbędą się w niedzielę, dnia 2 września o godz. 4 po poł. zawody pomiędzy K. S. „Wisła" — Grudziądz, a K. S. „Pomorzanka". Drużyna „Wisły", niejednokrotnie rozgrywająca na swą korzyść zawody z poważnemi A-klasowemi drużynami Pomorza, pokaże nam zapewnie piękną grę. Drużyna „Pomorzanki po uzupełnieniu rezerw jakimi ostatnio się posługiwała, nauczona doświadczeniem gości, powinna starać się udowodnić, że silna wola i chęć, oraz jak również trening nie zawiodą dotychczas napróżno pokładanych w niej nadziei. Początek o godz. 4 po poł. Sądzimy, że publiczność więcej aniżeli dotychczas okaże zainteresowania się naszą „Pomorzanką".

**Zakaz sprzedaży alkoholu dla małoletnich.** Władze administracyjne przystąpiły do zwalczania sprzedaży napojów alkoholowych małoletnim w szynkach i restauracjach. Ze względu na to, że za upajanie małoletnich grozi odpowiedzialność karna, we wszystkich tych przypadkach będą wytaczane procesy sądowe i odbierane koncesje na wyszynk.

— **Odpowiedzialność rodziców.** Władze administracyjne wyjaśniły okólnikiem urzędom państwowym i samorządowym, że w wypadku przekroczeń administracyjnych, popełnianych przez małoletnich, pociągani mają być do odpowiedzialności rodzice. Wszelkie skutki, wynikające z tytułu zasądzenia karno-administracyjnego ponoszą rodzice.

— **Rocznik 1907.** Władze rozpoczęły już przygotowania, związane z wcieleniem do szeregów rocznika 1907. Rozsyłanie kart powołania rozpocznie się z dniem 1 września.

— **Jaką pogodę będziemy mieli we wrześniu?** Ostatni miesiąc lata przyniesie nam pogodę piękną i ciepłą. Dużo słonecznych dni. Najgorzej wychodzi pierwsza dekada miesiąca, która się rozpocznie ciepłem, skończy się dżdżysto, chłodno i wietrzno. Poczem następuje okres dość pogodny, słoneczny i ciepły.

Skłonność do opadów i przejściowego ochłodzenia istnieje prócz wymienionej już pierwszej dekady około **14 i 19 i w ostatnie trzy dni miesiąca.** dniego i wschodniego kierunku, wieją szczególnie **na początku i w połowie miesiąca.**

Noce bardzo **chłodne.**

Katastrofy żywiołowe, jak burze, huragany, gradobicie itp. nawiedzą liczne kraje obu półkuli około 5, 9, 13, 19 i 28 września, w które to również istnieje niebezpieczeństwo wstrząśnień podziemnych.

Dla lotów nad Antlantykiem nie nadają się a z powodu złego stanu atmosferycznego następujące dni; 1—10, 13—15, 24—30 września.

— **Srebrne pięciozłotówki.** Mennica państwowa rozpoczęła wybijanie 5-złotowych monet srebrnych, które będą wypuszczone w ilości 28 miljonów sztuk. Jednocześnie rozpoczęto wybijanie 40 miljonów jednozłotówek.

## Święto Przysposobienia Wojskowego w Wąbrzeźnie

**(na powiat wąbrzeski).**

Opatrzność Boska obdarzyła nas wolnością, do której przez półtora wieku wzdychały umysły polskie mamy wolną Ojczyznę! Wolność tę zdobyliśmy wysiłkiem ducha polskiego, ciągłą walką i orężną i nieorężną, walką, która trwała od nieszczęsnej chwili utracenia wolności. Po odzyskaniu niepodległości Ojczyzny naszej nie wolno nam zasypywać gruszek w popiele, nie wolno nam gnuśnieć, nie wolno powiedzieć, że wszystko zrobione, już żadne niebezpieczeństwo dla nas nie istnieje. Niebezpieczeństwo istnieje i to bardzo groźne. Ci sami wrogowie, którzy gwałtem rozdarli żywe ciało Ojczyzny naszej, czyhają na całość kraju naszego. Ze wschodu i ze zachodu przygotowują się gwałtownie do odebrania nam tego, co przed dziesięciu laty sprawiedliwość dziejowa nam wróciła.

W pierwszym rzędzie do bronienia całości granic naszych jest powołana armja nasza. Nasz żołnierz w pierwszym rzędzie nastawi piersi swoje w celu obrony mienia i życia obywateli. Wrogowie są potężni, wobec nich armja nasza nie wytrzymałaby naporu, dlatego też całe społeczeństwo winno stać na straży. I znowu z pośród społeczeństwa wysuwać się musi młodzież, ten kwiat narodu naszego. Władze wojskowe zrozumiały doniosłość obrony kraju i zorganizowały na całym terenie Reczypospolitej „Przysposobienie Wojskowe".

Organizacje i towarzystwa młodzieży męskiej pilnie będą ćwiczone przez zawodowych wojskowych w sztuce wojennej, aby każdy był przygotowany na wypadek złych zamiarów sąsiadów naszych. Przysposobienie wojskowe ma doniosłe znaczenie, musi też być należycie zrozumiane przez całe społeczeństwo, bo bez współpracy społeczeństwa z organizacją Przysposobienia Wojskowego nie może być mowy, aby osiągnąć mogło cel wyznaczony.

Aby społeczeństwo wiedziało i widziało jaką działalność „Przysposobienie Wojskowe" w celach obrony całości granic naszej Ojczyzny wykonuje i aby sama młodzież zrzeszona w takiej organizacji dowiedzieć się mogła, jakie postępy zrobiła, organizuje się rok rocznie na terenie każdego powiatu Święto P. W. i W. F. Na nasz powiat organizuje się takie święto na dzień 16 września. U nas dzień 16 września ma tutejszemu społeczeństwu pokazać jak w naszym powiecie jest młodzież przygotowana do obrony w razie niebezpieczeństwa. Lecz niedość na tem wiedzieć i widzieć, społeczeństwo tutejsze winno też okazać daleko sięgającą pomoc w organizowaniu „Święta" u nas. Młodzież w dniu 16 września zjeżdża się z całego powiatu do grodu naszego, trzeba pomyśleć o niej, trzeba ją zachęcić do dalszej wytężonej pracy na tem polu. Wjaki sposób może się społeczeństwo przysłużyć w tym dniu? Otóż trzeba będzie tej młodzieży, która przybędzie na zawody, dać wyżywienie całodzienne, najlepszych zawodników musi się obdarzyć jakimś upominkiem. Nic więcej się nie wymaga, jest to dla powiatu całego drobnostką postarać się o wyżywienie zjeżdżającej się młodzieży do Wąbrzeźna i o zakupienie względnie darowanie kilkadziesiąt odznaczeń dla najlepszych zawodników.

Wtym celu apeluje się do obywateli całego powiatu, aby wszelkie datki na ten wspaniały cel składali na ręce p. Burmistrza Schwarza.

Na zakończenie wspomnieć należy o tem, że podobne „Święta P. W." już w innych powiatach się odbyły i wykazały swą okazałością, że obywatelstwo tych powiatów dostatecznie pojęło cel P. W. Jest też niezłomna nadzieja, że i nasz powiat będzie umiał w tym dniu pokazać się nie jako ostatni w województwie, ale może jako jeden z pierwszych.

Komitet P. W. na miasto Wąbrzeźno
Sekcja propagandowa.

**Szkoła Wydziałowa.** W sobotę, dnia 1—go **września rozpocznie się nauka w Szkole Wydziałowej. Uczenice zbiorą się o godz. 8,45 w szkole, skąd wyruszą do kościoła na mszę szkolną.**

## Z NASZEJ DZIELNICY

**Kowalewo.** (Ostrzeżenie) W dniach 5 i 6 września odbędzie się w Kowalewie pod borkiem przy szwedzkie jgórze ostre strzelanie Policji Państwowej. Zabrania się dlatego przebywanie w obrębie tego terenu, bowiem za ewentualne nieszczęśliwe wypadki — Policja Państwow anie odpowiada.

**Chełmża.** (Zamach samobójczy). Dnia 27. bm. policja przytrzymała niej. Karola Kwiatkowskiego i Zielińskiego Edw. jako faktycznych sprawców napadu rabunkowego na kasę kolejową na stacji Firlus. Przyaresztoawnych osadzono w więzieniu sądowem w Chełmży. — W dniu tym Kwiatkowski usiłował popełnić zamach samobójczy, i w tym celu przeciął sobie szkłem żyły u rąk. Niedoszłego samobójcę pozostawiono pod opieką lekarską.

— **Grudziądz** (Sekciarze na gościnnych występach). Do Grudziądza przybyli na gościnny występ sekciarze t. zw. Marjawici z swemi siostrzyczkami z Płocka, którzy w zeszłym tygodniu w „Tivoli" dali przedstawienie mesjatyczne przez dzieci swego „chowu", ale na tym nie koniec. Tutejsza sekta obchodzi „wielką uroczystość", bo „duszpasterz" Hajduk awansował do wyższej godności „duchownej" i ma prawo aż do trzech żon. Druga uroczystość popsuła im się. Bo tutaj w Grudziądzu miał być „wyświęcony" jakiś nowy „pasterz", który był już w Poznaniu w Seminarjum duchownym subdjakonem, a który we Wilnie opuścił seminarjum, wkońcu wylądował w Płocku u Marjawitów.

— **Skarszewy** (Dziecko pokąsane przez wściekłego psa). Przed kilku dniami pokąsał wściekły pies u gospodarza Strehlke w Głodowie 4-letniego syna, służącą, pastucha i 12 krów. Cztery krowy wskutek ukąszenia zdechły. Pokąsane osoby znajdują się pod opieką lekarską.

**Więcbork.** (Wypadek na dworcu) Na tut. stacji kolejowej podczas wyładywania drzewa i przewozu go na plac Dąbrowskiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Zładowywana olbrzymia kłoda drzewa tak nieszczęśliwie uderzyła w skroń robotnika Młodzika, że tenże poniosł śmierć na miejscu.

**Od przyszłego numeru rozpoczynamy drukować nową powieść pod tytułem „UKRYTE SKARBY".**

**Dlatego, kto nie zapisał sobie Głosu Wąbrzeskiego niech uczyni to natychmiast**

### RUCH W TOWARZYSTWACH.

— **Wąbrzeźno Baczność Członkowie Stow. Kat Młodzieży Męskiej** W niedzielę, dnia 2 września o godz. 1,30 odbędzie się w starej salce przy kościele kat. Zebranie **plenarne.**

O liczny udział prosi Zarząd.

— **Wąbrzeźno** Zebranie Tow. Ludowego odbędzie **się w niedzielę 2 września** zaraz po nieszporach w wikaryjce. O liczny udział prosi Zarząd

— **Wąbrzeźno** Bractwo Strzeleckie. W niedziel dnia 2. 9. **odbędzie się od godz. 2,30 począwszy strzela nin o odznak „Badzmana" srebro i kaczki.**

uO liczny udział prosi Zarząd

**Notowania Młyna Parowego w Wąbrzeźnie.**

Kolejowa 56

**w dniu 31. VIII. 1928 r. za 100 kilo.**

| | |
|---|---|
| Manna pszenna (kaszka) | zł 79,— |
| Mąka pszenna Nelson (grysikowa) | „ 78,— |
| Mąka pszenna Luksusowa | „ 75,— |
| Mąka pszenna Extra | „ 71,— |
| Mąka pszenna OOOO | „ 67,— |
| Mąka pszenna OOO | „ 57,— |
| Mąka pszenna Pastewna | „ 38,— |
| Mąka żytnia I. | „ —,— |
| Mąka żytnia II. | „ —,— |
| Ospa pszenna | „ 30,— |
| Ospa żytnia | „ —,— |

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego" (B. Szczuka Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno. Za działa ogłoszeń redakcja nie odowiada.

Kawiarnia — Restauracja
— ZACISZE —
dawniej Strzelnica
Począwszy od 1 września
codziennie od godz. 8 wieczorem
KONCERT ARTYSTYCZNY
— damska orkiestra — jazz - band —

Przy praniu
osiagniesz świetne rezultaty używając nic innego jak
Persil
Kto Persil do prania używa oszczędza węgiel, czas i pieniądze!

Ładnie umeblowany
pokój
z osobnym wejściem do wynajęcia od zaraz
ul. Polna 24. (parter)

Powózka jednokonna
sieczkarnia i wirówka
(60 litrów)
z powodu wyjazdu do sprzedania.
Wiadomość: Szkoła Małe Radowiska

Czytajcie „Głos Wąbrzeski"

Przewielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Znajomym, Młodzieży Męskiej i Tow. Śpiewu „Cecylja“, oraz panom Strzelewiczom wraz z ich zespołem muzycznym, za złożone nam tak liczne dowody współczucia i za oddanie ostatniej przysługi przez wzięcie udziału w smutnym obrządku złożenia zwłok naszego ukochanego syna śp.

**Henryka**

składamy tą drogą **nasze najserdeczniejsze podziękowanie.**

**Tomaszostwo Jordanowie.**

Golub, dn. 29. 8. 28 r.

## Postępowanie upadłościowe

W postępowaniu upadłościowem nad majątkiem kupca Franciszka Czarneckiego z Wąbrzeźna wyznacza się w tutejszym Sądzie Powiatowym

**termin końcowy**

w celu odebrania od zarządcy rachunku końcowego — podniesienie ewentualnych zarzutów przeciw uwzględnić się mającym wierzytelnościom, zapisanym w końcowym spisie, — powzięcie uchwały przez wierzycieli co do niespieniężonych przedmiotów majątku, jako też do wysłuchania wierzycieli, na dzień

**29 września 28 r. o g. 10 przed poł.**

Wąbrzeźno, dnia 16 sierpnia 1928 r.

SĄD POWIATOWY.

## Obwieszczenie

Na mocy rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckiem (Dz. Ustaw Rzp. P. Nr. 110 poz. 934) jak i w myśl rozporządzenia P. Ministra Rolnictwa z dnia 19. I. 1928 r. (Dz. Ustaw 18/28, poz 261) oraz wskutek zarządzenia p. Starosty Powiatowego z dnia 23. IV. 1928 r. l. dz. III. 20/28. 7332/28 zwołuję niniejszem wszystkich tych, właścicieli gruntów miasta Wąbrzeźna, którym przysługuje prawo utworzenia spółki łowieckiej na

**walne zebranie odbyć się mające w niedzielę, dnia 23 września br. o godzinie 4 po południ. na sali hotelu pod „Białym Orłem“.**

Uprawnieni do utworzenia spółki łowieckiej są właściciele gruntów nieogrodzonych położonych na terenie miasta Wąbrzeźna, t. zn. tych wszystkich gruntów, które są położone poza mistem na wybudowaniach. Właściciele ogrodów i gruntów położonych w samem mieście nie mają prawa do utworzenia i należenia do spółki łowieckiej.

W gmachu Magistratu w pokoju nr. 1 jest wyłożony wykaz wszystkich uprawnionych. Wstęp na salę na walne zgromadzenie dozwolony jest tylko za osobną legitymacją, którą wydaje się w Magistracie pokój nr. 1, począwszy od 10 września 1928 r., w godzinach urzędowych. Przy wydawaniu wspomnianej legitymacji można nabyć za opłaceniem 0,70 zł statut wzorowy, który będzie służył do założenia spółki łowieckiej. Pożądane jest, aby każdy członek posiadał taki statut, albowiem ułatwi to pracę na walnem zgromadzeniu każdemu członkowi spółki łowieckiej. Każdemu członkowi spółki łowieckiej służy prawo głosowania według następujących zasad:

Posiadaczowi gruntu o obszarze do 2 ha służy 1 głos, przyczem każde dalsze pełne 2 ha posiadanego gruntu dają prawo do 1 głosu więcej, jednak w ten sposób, iż 1 osoba nie może posiadać głosów więcej, niż o jeden mniej od pozostałej liczby głosów.

Ze względu na okres robót polnych wyznacza się termin walnego zgromadzenia nie na dzień powszedni, lecz na niedzielę.

Członkowie spółki łowieckiej mogą brać udział w walnem zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocników. Pełnomocnictwa winny być zaświadczone przez zarząd gminy.

Walne zgromadzenie jest prawomocne przy takiej liczbie uprawnionych do głosowania, któraby przedstawiała przynajmniej połowę ogólnej liczby głosów.

W razie, jeżeli zebranie nie dojdzie w pierwszym terminie do skutku, z powodu nieobecności wymaganej liczby uprawnionych do głosowania, należy je zwołać powtórnie w ciągu dni 8-miu.

Walne zebranie zwołane w drugim terminie, jest prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Porządek obrad walnego zgromadzenia jest następujący:

1. założenie spółki łowieckiej,
2. wybór zarządu,
3. wolne wnioski bez uchwał, które muszą być złożone na piśmie,
4. zamknięcie zgromadzenia.

Wąbrzeźno, dnia 30 sierpnia 1928 r.

MAGISTRAT
(—) Schwarz.

Szanownej publiczności Wąbrzeźna i okolicy do wiadomości iż z dniem dzisiejszym otwieram

**Kościuszki 5 nowoczesny salon fryzjerski dla pań i panów**

Długoletnia praktyka w kraju i zagranicą poręcza, że zdolny jestem zadość uczynić najwykwintniejszym wymaganiom

Specjalność: chłopięce fryzury (à la garçone) ondulacja zwykła i wodna, farbowanie brwi, rzęs i włosów.

Panowie gimnazjaści mają zniżkę.

Tamże mogą od zaraz się zgłosić:

**pomocnik, wolontarjusz i 1 uczeń**

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa

**Bernard Czajkowski**

fryzjer damski i męski.

MARKE SALAMANDER

## Wielką sprzedaż posezonową obuwia

urządzam

**od soboty 1-go, do wtorku 11-go września**

Chcąc dotychczasowy zapas obuwia zmniejszyć, wyprzedaję wszelkiego rodzaju obuwie po znacznie zniżonych cenach.

**POLECAM OBUWIE DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIĘCE w różnych wielkościach**

Przyjmuję wszelkiego rodzaju zamówienia

**NA OBUWIE I REPERACJE**

**FIRMA „SALAMANDER“ wł. P. Sipa**

**WĄBRZEŹNO, Hallera nr. 2**

Szanownemu Obywatelstwu miasta i okolicy uprzejmie donoszę, **że otworzyłem w Wąbrzeźnie przy Rynku nr. 5**

## Skład bławatów i towarów krótkich

Zarazem uprzejmie proszę o poparcie mojego przedsiębiorstwa.

Zasadą moją jest tani dobry towar i rzetelna obsługa.

**Andzej Karaszewski** Wąbrzeźno

## Kino-Teatr

**W sobotę i niedzielę d. 1 1 2**

o godz. 8-mej wiecz.

## Gniazdo Miłostek

Arcy-wspaniały film w 10 aktach, pełen komicznych scen ilustrujących awantury miłosne oficerów kawalerji wiedeńskiej.

W rolach gł. ulubieńcy Publiczności

**Harry Liedtke**
**Greta Ley**
**Livio Pavanelli**

Rzecz dzieje się w Wiedniu, oraz w małem miasteczku garnizonowem Kutlice zwanem „Małżeńskie gniazdo“

**Nadprogram.**

## Młóckarnie

wszelkich gatunków na korzystnych warunkach spłaty sprzedaje

**M. Stroiński Wąbrzeźno**

**Chełmińska**

**Warsztat reperacyjny wszelkich maszyn.**

**Kat. Stow. Polskiej Młodzieży Męskiej w Lipnicy**

urządza w niedzielę, dnia 2 IX. br. na boisku szkolnem w Lipnicy

## ZABAWĘ LETNIĄ

**z różnemi niespodziankami**

jak: koło szczęścia, loterja fantowa, aukcja amerykańska, strzelanie do tarczy o nagrody i wiele innych

**Początek o godzinie 2-giej po południu**
**Wstęp na boisko 50 gr, dzieci 20 gr**

**Wieczorem o godz. 7-mej w sali p. Klimka**

## Tańce

Czysty zysk przeznaczony na odnowienie organów

Ze względu na wzniosły cel zabawy uprasza się o łaskawe poparcie

ZARZĄD

W razie niepogody zabawa odbędzie się na sal

Ładny duży

**Pokój**

do wynajęcia dla 2-ch panów z cało dzien. utrzymaniem

**Wolności 36 I part.**

Uczciwa

**służąca**

potrzebna zaraz

**Bardjanowa**
Pomorska 12

Potrzebny

**chłopiec**

do posyłek

**Miejska Elektrownia**
Wąbrzeźno

**UCZNI**

wzgl- PANÓW przyjmie na stancje

**OSSIG Jadwigi 3 1 piętro**

5 letnią dojną

**krowę**

oraz 2 cielaki z dobrze dojnych krów sprzeda

**BAUSCH**
**Leśnictwo Rewir. Wronie**

W imieniu Związku Inwalidów Wojennych skupuję [wszelkie ilości

**butelek monopolowych**

1/1 litr. 1/2 ltr. 1/4 ltr.

Zgłoszenia do firmy

**B. Mechlin Brodnica**
**Hurtownia Kolonjalna Tel 48**

**2 uczni**

powyżej lat 16 synów porządnych rodziców do wyuczenia się w zawodzie murarskim przyjmie

**Konstanty Cander**
**Przedsiębiorstwo budowlane**
**Wąbrzeźno**

**Pokój**

umeblowany po wydzier żawienia

**od I. 8. 1028 r.**

Matejki 42 I. p.

## BENHUR

**dnia 6 i 7 września 28 r.**

napewno wyświetlać będziemy

**po południu o godz. 3-ciej, 5,30 i wiecz. 8,30**

## Hoc anno nihil

**Stefan Klimek**

Wąbrzeźno, dnia 2. IX. 28 r.

## Zawiadomienie

Moim Szan. klientkom podaję niniejszem do wiadomości, iż od dnia 1. IX. pracuje u mnie mój

**DAMSKI ONDULATOR**

Pan Chrapkowski

w dalszym ciągu z wyjątkiem poniedziałków i czwartków.

Proszę o dalsze łaskawe poparcie kreślę się z poważaniem

**CZESŁAW KULPIŃSKI**
**Zakład fryzjerski dla Pań i Panów**
Kościuszki nr. 7

## Przetarg przymusowy

**Dnia 3 września br. o godz. 12 w południe** sprzedawać będę w drodze przymusowego przetargu najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Bolesława Kempiskiego w Piwnicach**

szafę dębową (trzyczęściową) 2 łóżka dębowe i umywalkę dębową.

**Główczewski,** komornik sąd. Wąbrzeźno

## Dom

nadający się na różne cele, w bardzo dobrym stanie w małym mieście Pomorza, w rynku natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia pod nr. **310** uprasza się złożyć do redakcji **„Głosu Wąbrzeskiego“.**

**OFERUJĘ pod zasiew jesienny:**

**Żyto „Wierzbieńskie“ II odsiew**
**Pszenicę „Sobótka“ „**
**„ „Harzfeld“ „**

**z hodowli prob. W. Radowiska**

**oraz NAWOZY SZTUCZNE**

**AZOTNIK**
**SUPERFOSFAT**
**SÓL POTASOWĄ**
**TOMASÓWKĘ**
**KAINIT**

jakoteż

**MAKUCHY lniane i rzepakowe**

**BERNARD KLIMEK**

Tel. 99 **Wąbrzeźno** Tel. 99

## TARTAK PAROWY

**i BUDOWNICTWO**

**Plaskosz** przy Tucholi — Tel. 52 — oddaję każdą ilość kant. od 6/6 — 16/24 ctm. szalówkę obrzynaną, deski podłogowe, zdarty użytkowe oraz przyjmuje zamówienia na wykonanie **stodół** każdej wielkości i odstawiam takowe po korzystnej cenie i dogodnych warunkach.


## BENHUR

**dnia 6 i 7 września 28 r.**

napewno wyświetlać będziemy

**po południu o godz. 3-ciej, 5,30 i wiecz 8,30**

Nagłe i tajemnicze zniknięcie Witolda Kraniewicza właściciela willi „Flora“ zauważyła pierwsza jego sąsiadka, właścicielka niewielkiej realności, pani Barbara Cendrowska.

— Coś się musiało z nim stać — mówiła do starego Brockiewicza który z tytułu pokrewieństwa z jej z marłym przed dwoma laty mężem, odwiedzał ją dość często.

— Dlaczego?

— Od tygodnia go nie widuję.

— To i cóż?

— Jakto: to i cóż — gniew wzbierał w pani Barbarze — dowodzi to, że go niema w domu; pewnie nie żyje.

— Mógł wyjechać,

— Wiem napewno, że nie wyjeżdżał. Wyszedł w poniedziałek po południu ze swoim służącym Piotrem, w stronę lasu i więcej nie wrócił. Piotr przyszedł wieczorem sam.

— Móg przyjść w nocy, wówczas kiedy pani już spała

— Nie przyszedł w nocy, bo pytałam się na drugi dzień służącego. Powiedział mi, że pana niema w domu

— Hm, hm, pani wszystko bierze zbyt tragicznie.

— Kiedy jestem przekonaną, że Kraniewicza zamordował jego służący.

— Niech pani da znać do policji.

— Pewnie że tak zrobię. Chociaż ten łotr przeczuł widocznie co go czeka, bo wczoraj wyjechał.

— Wyjechał? — powtórzył Brockiewicz.

— Tak. Byłam właśnie z Mania na dworcu i widziałam jak siadał do pociągu. Niech pan sobie wyobrazi, że zajął miejsce w przedziale pierwszej klasy.

— Mój Boże — westchnęła — co to się teraz dzieje. Ja, obywatelka z dziada pradziada jeżdżę trzecią klasą, a

taki zwykły służący pierwszą. Świat do góry nogami się przewraca.

Kraniewicz przed trzema miesiącami przyjechał z Ameryki i kupił na samym krańcu miasta willę, którą ochrzcił następnie mianem „Flory", płacąc jej właścicielowi sto tysięcy gotówką.

Cena jak na piętrowy budynek z niezbyt wielkim parkiem była bardzo duża. To też wszyscy, którzy dowiedzieli się o tej tranzakcji szeptali:

„Amerykanin" musiał przywieźć z za morza moc dolarów, o ile tak lekkomyślnie i hojnie szafuje pieniędzmi Willa i połowy tej sumy nie warta. Ale cóż to nas obchodzi. Jeżeli ktoś ma nie zupełnie w porządku w głowie, niech się zwróci o poradę do ludzi doświadczonych. Głupiec — dodawano w konkluzji.

Jedna tylko pani Barbara, od samego początku wzięła w obronę Kraniewicza. Gdy ktoś w jej obecności krytykował Kraniewicza mówiła:

— Jak można twierdzić, że willa nie jest warta sto tysięcy złotych. Mądry on jest skoro w Ameryce dorobiu się majątku. Jeżeli więc zapłacił tak znaczną sumę, to napewno wiedział za co.

— Za willę i park — przerywał opozycjonista.

— Tak za willę i park, ale któż z nas wie co się w tem kryje.

— Napewno skarb zakopany w ziemi.

Nie beż pewnego jednak celu Cendrowska stawała w obronie Kraniewicza, miała w tem swoje specjalne wyrachowanie.

Kraniewicz był kawalerem, ona zaś miała na wydanił aż pięć córek.

Zeby tak Klarcię, albo Manię wziął za żonę — marzyła — taki bogaty człowiek. Wszyscy byśmy opływali w dostatku.

To też zaraz po przybyciu Kraniewicza postarała się z nim zapoznać przy pierwszej lepszej sposobności, a następnie zaprosiła go do siebie.

Kraniewicz, nie znając absolutnie nikogo w całem mieście, dość chętnie zgodził się odwiedzać panią Barbarę. Był

u niej raz, drugi, trzeci, wreszcie przychodził niemoalże codziennie, nie przeczuwając zamiarów Cendrowskiej.

A Cendrowska była za sprytna, aby odsłonić przed nim swoją grę. Wiedziała, że pośpiech może wszystko popsuć.

— Niech się najpierw przyzwyczai — rozważała.

Taktyka pani Barbary przynosić już zaczęła pewne wyniki. Kraniewicz polubił towarzystwo Klarci. Rozmawiał z nią chętniej, niż z innemi pannami Cendrowskiemi przyniósł jej na imieniny wielkie pudło czekoladek, a raz nawet, kiedy przyszedł i nie zastał Klary w domu, zapyta się o przyczynę jej nieobecności.

Cendrowska zacierała z zadowoleniem ręce i radowała się w duchu. Córce nie szczędziła nauk, jak ma postępować, aby zdobyć za męża przybysza z Ameryki, a przed znajomymi chwaliła się.

— Kraniewicz oświadczył się o Klarcię. Namyślam się jednak. Nie wiem co to za jeden, a przytem Klarcia ma jeszcze czas, jest tak młoda, nieomal że dziecko.

Dziecko to jak powtarzano poza plecami pani Barbary liczyło zaledwie dwadzieścia osiem wiosen.

Ale gdzież niema złośliwych i kto zwraca na nich uwagę?

Matrymonialne więc projekty Cendrowskiej były już na bardzo dobrej drodze, aż tu nagle tajemnicze zniknięcie Kraniewicza popsuło szyki pani Barbarze.

— Napewno zamordował go ten łotr — powtarzała mocno zafrasowana.

Otarła łzy co jej do oczu nabiegły.

— Biedna Klarcia, miałaby majętnego męża. Piotr pewno zrabował wszystkie pieniądze, ale co się stanie z willą?

I willa utkwiła w głowie pani Barbary.

— Kraniewicz nie miał żadnych krewnych — rozważała — sam mi o tem wspominał, willę więc powinna odziedziczyć Klarcia, jego narzeczona. O tem, że Kraniewicz nie oświadczył się o Klarcię, nie myślała.

— — — — — — — — — —

Władze zainteresowały się, krążącemi od kilkunastu dni pogłoskami o zamordowaniu właściciela willi „Flora“.

Pewnego dnia pani Barbara została zawezwana do urzędu śledczego.

— Czy pani wie coś pewnego o Kraniewiczu?

— Ależ tak. Został zamordowany.

— Przez kogo?

— Zabił go służący Piotr i wyjechał następnie z miasta.

— Dlaczego pani nie zgłosiła się sama do policji?

— Ach! panie naczelniku. Łudziłam się nadzieją, że Witold żyje. Wszak był narzeczonym mojej córki, podarował jej nawet willę. W przyszłym miesiącu miał odbyć się ich ślub. Boże mój takie nieszczęście.

Cendrowska zaczęła płakać i pomimo całej energji, urzędnik prowadzący dochodzenie nic więcej nie mógł z niej wydobyć.

Postanowiono udać się do willi zamordowanego, chcąc w mieszkaniu nieboszczyka znaleźć ślad, któryby doprowadził na trop zbrodniarza.

W mieszkaniu Kraniewicza nie wykryto żadnych śladów, któreby mogły przyczynić się do rozjaśnienia zagadki. Przeciwnie w pokoju, który widocznie zajmował Piotr w wielkim kufrze leżało poplamione ubranie. Krew zaopinjowano.

— To samo ubranie, w jakiem widziałam go idącego wraz z Piotrem w stronę lasu — oświadczyła pani Barbara następnego dnia naczelnikowi urzędu śledczego.

Pieniędzy, ani też żadnych papierów w mieszkaniu zamordowanego nie było. W dwa dni później gajowy przyniósł kapelusz, który znalazł w lesie. W kapeluszu tym Cendrowska poznała kapelusz Kraniewicza.

Zbrodnia więc była nieomal faktem i dowiedzioną. Kraniewicz krytycznego dnia wyszedł wraz ze swoim służącym Piotrem do lasu. W lesie Piotr wiedząc dokładnie, że Kraniewicz posiada w mieszkaniu znaczną gotówkę zamordował go. Rozebrał następnie trupa dla trudniejszego rozpoznania zwłok, a ciało zakopał w ziemi. Potem wrócił do willi, rzucił ubranie do kufra, zniszczył wszelkie papiery; zabrawszy gotówkę ulotnił się z miasta.

Były dwa ciemne punkty w tej hypotezie. Pierwszy poco Kraniewicz poszedł do lasu? drugi: w którem miejscu Piotr ukrył ciało zamordowanego?